

Sygn. akt IV Ca 1889/16

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Mrozek (spr.)

Sędziowie SO Natalia Piasta-Serafin

SR (del.) Iwona Podsiadła

Protokolant protokolant Kalina Ruclak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 września 2017 r. w Warszawie sprawy

z wniosku D. D.

z udziałem G. A. (1), E. G. (1)

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki G. A. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 25 maja 2016 r., sygn. akt I Ns 1263/15

postanawia:

1. oddalić apelacje;

2. zasądzić od D. D. i od G. A. (1) na rzecz E. G. (1) kwoty po 1.208,50 zł (jeden tysiąc dwieście osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Iwona Podsiadła Joanna Mrozek Natalia Piasta-Serafin

Sygn. akt IV Ca 1889/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 maja 2016 roku w sprawie I Ns 1263/15 Sąd Rejonowy w Wołominie w punkcie 1 ustalił, że w skład spadku po H. D. (1) wchodzi ekspektatywa własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ulicy (...) pozostającego w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. o wartości 180.000 zł, w punkcie 2 dokonał działu spadku po H. D. (1) w ten sposób, że opisaną w punkcie 1 ekspektatywę przyznał na rzecz E. G. (1), w punkcie 3 zasądził od E. G. (1) na rzecz D. D. kwotę 70.593,92 zł tytułem spłaty płatnej w terminie 2 miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, z zastrzeżeniem odsetek ustawowych za opóźnienie w przypadku opóźnienia w zapłacie, w punkcie 4 zasądził od E. G. (1) na rzecz G. A. (1) kwotę 38.812,14 zł tytułem spłaty płatnej w terminie 2 miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, z zastrzeżeniem odsetek ustawowych za opóźnienie w przypadku opóźnienia w zapłacie, w punkcie 5 oddalił roszczenia o zaliczenie darowizn na poczet sched spadkowych, w punkcie 6 ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Na podstawie dokumentów, zeznań świadka M. G. oraz przesłuchania wnioskodawcy i uczestniczek Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

H. D. (1) była rozwódką i miała troje dzieci: córkę G. A. (1), córkę E. G. (1) i syna D. D.. Z dniem 10 grudnia 1979 roku Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...) przydzielił na rzecz H. D. (1) w budynku nr (...) przy ulicy (...) lokal mieszkalny nr (...). H. D. (1) była pracownikiem (...), pełniła funkcję kierownika kontroli jakości lakieru, dobrze zarabiała. Do 2011 roku zamieszkiwała w tym lokalu. Od 2011 roku do kwietnia 2013 roku H. D. (1) zamieszkiwała u córki G. A. (1), która sprawowała nad nią opiekę, została upoważniona przez matkę do dostępu do swoich kont bankowych. W tym okresie G. A. (1) za zgodą matki pobierała comiesięcznie z jej konta bankowego kwoty odpowiadające wysokości uzyskiwanej przez nią emerytury, które przeznaczane były na koszty związane z utrzymaniem należącego do matki mieszkania i bieżącym utrzymaniem. Pod koniec 2012 r. opieka nad matką sprawiała G. A. (1) i jej rodzinie coraz większe kłopoty, w związku z czym rozpoczęto poszukiwania domu opieki dla matki. Gdy strony nie znalazły odpowiedniego miejsca, rozpoczęto rozmowy z E. G. (1) by to ona podjęła się opieki nad matką. Wówczas wiadomym było, iż opieka nad H. D. (1) musiała być opieką całodobową. E. G. (1) przed podjęciem decyzji nie posiadała żadnych informacji na temat sytuacji finansowej swojej matki. W ramach możliwości na jakie pozwalała jej praca od czasu do czasu brała swoją matkę do siebie do domu i opiekowała się nią. Podczas tych spotkań H. D. (1) wskazywała, że chciałaby zamieszkać z córką E. G. (1). Jednocześnie nie wspominała nic o swoich oszczędnościach. W końcu E. G. (1) podjęła decyzję, że zamieszka razem z matką w swoim mieszkaniu. W celu podjęcia opieki E. G. (1) musiała zrezygnować ze swojej pracy w sklepie (...), gdzie pracowała jako kasjerka. Przed podjęciem decyzji pytała się swojej siostry jaką mamą ma emeryturę i czy posiada jakieś oszczędności, aby ustalić czy wspólnie dadzą radę się utrzymać jak ona zrezygnuje z pracy. Zakładała również możliwość otrzymania zasiłku opiekuńczego. Przed podjęciem decyzji o podjęciu opieki G. A. (1) informowała siostrę, że mama posiada na swoim koncie około 10.000 złotych, a jej emerytura wynosi ok. 1.600 – 1.700 złotych. H. D. (1) od samego początku zdawała sobie sprawę, że razem z córką będą utrzymywać się z jej emerytury. Z początkiem kwietnia E. G. (1) zamieszkała wraz ze swoją matką. Podczas spotkania z K. S. dowiedziała się, że na koncie znajdują się o wiele większe oszczędności niż te, które wskazywała jej siostra. Po pewnym czasie E. G. (1) postanowiła zakupić nowe łóżko dla jej mamy. Razem z mamą udała się do banku w celu wypłacenia gotówki. Została wówczas wypłacona kwota 2.000 złotych na poczet zakupu łóżka. Jednocześnie matka E. G. (1) wydała dyspozycję stałego przelewu swojej emerytury na jej konto. Podczas tej wizyty w banku E. G. (1) dowiedziała się, że jej matka posiada lokatę na kwotę 34.000 złotych. W sumie H. D. (1) posiadała 3 konta. Na koncie osobistym posiadała 10.000 złotych. Udając się ponownie do Banku H. D. (1) zlikwidowała lokatę, na której znajdowały się środki w wysokości 34.000 złotych. W dniu 29 kwietnia 2013 roku H. D. (1) przelała na konto E. G. (1) kwotę 40.000 złotych, zaś w dniu 6 maja 2013 roku dokonała przelewu na kwotę 3.328,83 złotych. Kwotę tą przeznaczała na dojazdy do lekarza, zakup pieluch, wózka inwalidzkiego, glukometru, leków. Emerytura H. D. (1) zostawała przeznaczana na utrzymanie mieszkania w W., opłacanie jej własnego mieszkania a także na wspólne utrzymanie. W 2012 roku H. D. (1) postanowiła na swoje imię obdarować dzieci pieniędzmi. G. A. (1) wypłaciła wówczas z konta matki 21000 zł i przekazała je matce, która w dniu imienin przekazała na rzecz D. D. kwotę 10.000 złotych, na rzecz E. G. (1) kwotę 6.000 złotych. W tym czasie G. A. (1) nie wypłacała pieniędzy, które miały przyspaść jej z tytułu darowizny. Kwotę dla niej przeznaczoną wypłaciła 5.04.2012 r. wypłacając z konta matki 7000 zł. W dniu 8 listopada 2012 roku G. A. (1) złożyła dyspozycję przelewu z konta swojej matki na swoje konto kwoty 31.781,78 złotych, była to całość środków zgromadzonych wówczas na koncie bankowym. W dniu 14 sierpnia 2014 roku zmarła H. D. (1) z domu P.. Postanowieniem z dnia 25 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Wołominie stwierdził, że spadek po niej na podstawie ustawy nabyli: córka E. G. (1) z domu D., córka G. A. (1) z domu D., syn D. D. po 1/3 części spadku każdy z nich. W skład spadku po H. D. (1) wchodzi ekspektatywa własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu nr (...) przy ulicy (...) o powierzchni użytkowej 47,70 m² w W., pozostającego w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. o wartości 180.000,00 złotych. Spółdzielnia nie jest właścicielem ani wieczystym użytkownikiem gruntu pod budynkiem. Z dniem 31 grudnia 1989 roku nastąpiło przekształcenie z lokatorskiego prawa do powyższego lokalu na własnościowe.

Sąd nie dał wiary zeznaniom G. A. (1) w zakresie w jakim podawała, że przekazała ona matce kwotę w wysokości około 30.000 złotych celem ulokowania jej w posiadanych przez matkę funduszach inwestycyjnych. Okoliczności powyższej nie mogło zdaniem Sądu potwierdzać zaświadczenie o wypłacie kwoty 20173,94 zł w dniu 9.07.2010 r.

Zdaniem Sądu w skład spadku ulegającego podziałowi wchodzi również przedmioty, które wskutek niewłaściwego ich używania albo w sposób niezgodny z prawem zostały zbyte, utracone, zużyte, lub zniszczone przez jednego lub niektórych spadkobierców. W ocenie Sądu kwota 31.781,78 złotych nie stanowiła darowizny na rzecz G. A. (1), ale była nieuzasadnionym rozporządzeniem majątkiem spadkodawczyni bez jej zgody. Sąd nie doliczył do schedy spadkowej kwoty 40.000 złotych, którą otrzymała E. G. (1) tytułem darowizny, uznając że z okoliczności sprawy i zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że darowizna ta została dokonana ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia tej kwoty na schedę spadkową. Darowizna ta została dokonana w momencie, gdy E. G. (1) podjęła opiekę nad swoją matką i w tym celu zwolniła się z pracy. Powyższe okoliczności świadczą, że spadkodawczyni nie chciała, aby te pieniądze były rozliczane jako scheda spadkowa. Skoro spadkodawczyni dokonała w 2012 roku obdarowania dzieci na swoich imieninach określonymi kwotami pieniędzmi, to gdyby chciała również kwotę 40.000 złotych rozliczać pomiędzy rodzeństwo, na pewno by to uczyniła. W ocenie Sądu pozostała kwota w wysokości 3.328,83 złote także nie stanowiła darowizny, ale była przeznaczana na bieżące życie zarówno spadkodawczyni jak i uczestniczki E. G. (1), która opiekowała się w tym momencie matką. Również wniosek E. G. (1) o zaliczenie na poczet schedy spadkowej kwoty 56.052,98 złotych przyznanej G. A. (1) nie znalazł aprobaty Sądu, nie zostało bowiem udowodnione, że kwota ta była darowizną, a nie była wydatkowana na normalne utrzymanie. Wartość spadku podlegającego podziałowi wynosiła 211.781,78 zł (180000 + 31.781,78), którą należało podzielić na 3 części, co dawało wyliczenie sched należnych poszczególnym spadkobiercom po 70.593,92 złote. Z uwagi na to, że D. D. nie otrzymał żadnej kwoty od spadkodawczyni, należało przyznać mu pełną spłatę tj. kwotę 70.593,92 złote, zaś na rzecz G. A. (1) kwotę 38.812,14 złotych stanowiącą kwotę pomniejszoną o wartość 31.781,78 złotych już pobraną przez uczestniczkę z konta spadkodawczyni w dniu 8 listopada 2012 roku. Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia w zakresie punktu 3 i 5 złożył wnioskodawca. Wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie 3 i zasądzenie na jego rzecz spłaty w kwocie 85.036,87 zł, uchylenie punktu 5 w części oddalającej roszczenie wnioskodawczyni o zaliczenie darowizn poczynionych na rzecz E. G. (1) oraz zasądzenie od uczestniczki E. G. (1) na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Wnioskodawca zarzucił naruszenie: art.233§1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego skutkującą błędnym ustaleniem, że darowizna na rzecz E. G. (1) nie podlega zaliczeniu na schedę spadkową, art.1039§1 k.c. poprzez odstąpienie od zaliczenia na schedę spadkową darowizn poczynionych na rzecz E. G. (1) w łącznej kwocie 43.328,83 zł oraz art.65 k.c. poprzez uznanie, że H. D. (1) złożyła oświadczenie woli obejmujące zwolnienie darowizny poczynionej na rzecz E. G. (1) od obowiązku zaliczenia na schedę spadkową.

Apelację w zakresie punktu 4 wniosła uczestniczka G. A. (1), domagając się zasądzenia na jej rzecz spłaty w wysokości 70.593,92 zł oraz zwrotu kosztów postępowania. Uczestniczka zarzuciła naruszenie art.233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że kwota 31.781,78 zł nie należała do niej i została bezprawnie pobrana przez uczestniczkę z majątku spadkodawczyni oraz że darowizny na rzecz E. G. (1) zostały zwolnione z obowiązku zaliczenia na poczet masy spadkowej.

Uczestniczka E. G. (1) wniosła o oddalenie obu apelacji i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, jak również dokonał właściwej oceny prawnej zgromadzonych dowodów.

Za nieuzasadniony należy uznać zarzut błędnych ustaleń faktycznych w zakresie stwierdzenia, że kwota 31.781,78 zł nie należała do G. A. (1) i została przez nią bezprawnie pobrana z majątku spadkodawczyni. Sąd Rejonowy zasadnie nie dał wiary zeznaniom G. A. (1) w zakresie, w jakim podawała, że przekazała spadkodawczyni kwotę w wysokości około 30.000 złotych celem ulokowania jej i uzyskania wyższego oprocentowania. Okoliczności powyższej nie mogło potwierdzać zaświadczenie o wypłacie przez uczestniczkę kwoty 20.173,94 zł w dniu 9.07.2010 r., biorąc pod uwagę

upływ czasu od tej daty oraz wysokość wskazanych w nim środków pieniężnych. Uczestniczka zeznawała w sposób niespójny, nie potrafiąc wskazać konkretnych okoliczności tego wydarzenia. Nielogiczne są twierdzenia uczestniczki, że przekazała matce pieniądze, ponieważ posiadała ona produkty inwestycyjne przynoszące wyższy dochód niż inna lokata bankowa, a uczestniczka w tym czasie nie posiadała konta bankowego. Gdyby uczestniczka chciała lokować swoje środki, mogła sama podpisać umowę, czemu nie stał na przeszkodzie brak rachunku bankowego, zwłaszcza że posiadała uprzednio lokatę pieniężną. Znamienne jest, że po dokonaniu przelewu w dniu 8 listopada 2012 roku kwoty 31.781,78 zł na rachunku spadkodawczyni nie pozostały żadne środki. Z tych względów Sąd Rejonowy słusznie uznał, że pobranie kwoty 31.781,78 złotych było nieuzasadnionym rozporządzeniem majątkiem spadkodawczyni bez jej zgody.

Za nieuzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art.1039§1 k.c. Sąd Rejonowy słusznie nie doliczył do schedy spadkowej kwoty 40.000 złotych, którą otrzymała E. G. (1) tytułem darowizny, uznając, że z okoliczności sprawy wynikało dokonanie tej darowizny ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia na schedę spadkową. Jak wynika ze zgromadzonych dowodów, darowizna ta została dokonana w momencie, gdy E. G. (1) podjęła opiekę nad swoją matką i w tym celu zwolniła się z pracy, pozbawiając się możliwości uzyskania własnych dochodów. Wnioskodawca i uczestniczka G. A. (1) nie kwestionowali, że spadkodawczyni wymagała wówczas całodobowej opieki i w odmiennym przypadku musiałaby zostać umieszczona w domu opieki. W tej sytuacji podważanie obecnie rozporządzenia przez spadkodawczynię oszczędnościami wyłącznie na rzecz E. G. (1) narusza zasady współżycia społecznego. Spadkodawczyni przekazując córce swoje wszystkie oszczędności chciała zabezpieczyć je przed wypłaceniem przez G. A. (1), która uprzednio przelała na swój rachunek bez wiedzy matki kwotę 31.781,78 złotych. Sąd Rejonowy trafnie zważył, że skoro spadkodawczyni w 2012 roku obdarowała dzieci na swoich imieninach określonymi kwotami pieniędzy, to gdyby chciała również kwotę 40.000 złotych rozliczać pomiędzy rodzeństwo, na pewno by to uczyniła. Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, treść art. 1039§1 k.c. nie musiała być znana spadkodawczyni, skoro wniosek o zwolnieniu darowizny od obowiązku zaliczenia na schedę spadkową wynika z całokształtu okoliczności towarzyszących dokonaniu darowizny świadczących o tym, że spadkodawczyni nie chciała, aby środki przelane na rzecz E. G. (1) były rozliczane jako scheda spadkowa. Zasadnie uznał Sąd Rejonowy, że kwota 3.328,83 zł nie stanowiła darowizny, ale była przeznaczana na bieżące życie spadkodawczyni i uczestniczki E. G. (1), która opiekowała się matką. Ponadto, biorąc pod uwagę ich wydatki w tamtym czasie związane z utrzymywaniem przez kilkanaście miesięcy dwóch mieszkań, zakupem żywności, środków czystości, odzieży, pieluch, lekarstw, glukometru, wózka inwalidzkiego dla spadkodawczyni, dojazdami do lekarzy, należy uznać, że emerytura spadkodawczyni nie była wystarczająca na zaspokojenie bieżących potrzeb, co generowało potrzebę wykorzystania również części pozostałych oszczędności.

Dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie narusza art.233§1 k.p.c. Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, nie koncentrując się jedynie na dowodach zaofiarowanych przez jedną ze stron lub jednym rodzajem środków dowodowych oraz wyciągnął logicznie poprawne wnioski, zgodne z doświadczeniem życiowym, stąd też poczynione ustalenia nie naruszają reguły swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zawiera wszystkie niezbędne elementy wymienione w art.328§2 k.p.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację. Wobec sprzecznych interesów wnioskodawcy i uczestniczek, o kosztach postępowania apelacyjnego obejmujących należne uczestniczce E. G. (1) koszty zastępstwa prawnego i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 2417 zł, postanowiono na podstawie art.520§3 k.p.c. w zw. z art.391§2 k.p.c. w zw. z art.13§2 k.p.c. oraz §2 pkt 5 w zw. z §6 pkt 3 w zw. z §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji.

SSO Natalia Piasta - Serafin SSO Joanna Mrozek SSR (del.) Iwona Podsiadła